

Sygn. akt V KK 30/18

POSTANOWIENIE

Dnia 4 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 4 kwietnia 2018 r.
sprawy **Ł.B.**,
skazanego z art. 280 § 2 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego we W.
z dnia 12 września 2017 r., sygn. akt II AKa [...]/17,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w O.
z dnia 19 kwietnia 2017 r., sygn. akt III K [...]/17,

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami
postępowania kasacyjnego obciąża skazanego.**

UZASADNIENIE

Prokurator Prokuratury Rejonowej w G. oskarżył Ł.B. o to, że:
„w dniu 10 lutego 2016 r. w G. przy ul. K., działając wspólnie i w porozumieniu z M.S., poprzez wspólne udanie się z nim z K. do G., prowadząc samochód osobowy marki VW Passat o nr rej.[...], pozostał w aucie i obserwował sklep o nazwie „M”, zapewniając działanie ww. współsprawcy, który po wyjściu z jego auta i wejściu na teren ww. sklepu, posługując się trzymaną w ręce bronią palną typu krótkiego w postaci rewolweru M. E. 2,5 kal. 10 mm nr [...] poprzez wykonanie pojedynczego wystrzału groził ekspedientce ww. sklepu K.C. zabójstwem i wzywał ją kilkakrotnie do wydania pieniędzy, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia środki pieniężne w kwocie 1047 zł oraz 7 paczek papierosów marki Marlboro Gold i 2 paczek papierosów marki LD o wartości 134,90 zł, powodując straty w łącznej wysokości

1181,90 zł na szkodę B.H. i R.H., po czym po wyjściu ze sklepu skierował się w kierunku ww. pojazdu po czym po wejściu do środka przekazał mu nn ilość pieniędzy uzyskanych ze sklepu „M”, a następnie oddał się z nim samochodem z miejsca zdarzenia, tj. o czyn z art. 280 § 2 k.k.”.

Wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2017 r., sygn. akt III K [...] /17, Sąd Okręgowy w O. :

I. uznał Ł.B. za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, tj. zbrodni z art. 280 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 2 k.k. wymierzył mu karę trzech lat pozbawienia wolności.

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył Ł.B. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 11 marca 2016 r. do dnia 10 maja 2016 r.

III. na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądził od Ł.B. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 400,40 zł tytułem poniesionych wydatków oraz wymierzył mu opłatę sądową w kwocie 400 zł.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył oskarżony Ł.B. apelacjami swych obrońców.

W apelacji adw. B.G. zarzucono:

„1. błąd w ustaleniach faktycznych, który miał istotny wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia polegający na przyjęciu, że :

a) oskarżony swym czynem dopuścił się zarzucanego mu czynu, w sytuacji gdy wymieniony nie miał zamiaru jego popełnienia, ani świadomości o posiadaniu przez M.S. broni, ponadto wyraźnie wskazał, że rozmowy stanowiły jedynie formę żartów i informował kolegę M.S., że ma nie świrować, a ponadto wskazał, że nie miał pojęcia że podwożąc kogoś, kto dokona napadu, może być współsprawcą, w konsekwencji czego błędne ustalenia stanu faktycznego sądu I instancji doprowadziły do naruszenia przepisów prawa materialnego o treści art. 280 § 2 k.k.;

b) oskarżony Ł.B. pozostał w aucie i obserwował sklep o nazwie „M”, zapewniając działanie współsprawcy M.S., w sytuacji gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy na żadnym etapie postępowania nie pozwala na takie

stwierdzenie, a zarówno oskarżony, jak i przesłuchany w charakterze świadka M.S. zaprzeczają takim okolicznościom;

c) przyjęciu, że zeznania świadka M.S. były wewnętrznie spójne, logiczne, konsekwentne, a ponadto korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, w sytuacji gdy zeznania te znacząco różnią się co do istotnych kwestii w zakresie popełnionego czynu i przedstawionych przez wymienionego zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i sądowym, gdy obecny świadek był słuchany w roli oskarżonego, od tych, w których przedstawiał sytuacje przesłuchany w charakterze świadka, a mianowicie co do kwestii informowania Ł.B. o posiadaniu broni, założeniu maski na twarz, kwestii podziału pieniędzy i przede wszystkim sprawy dotyczącej chwili zrodzenia pomysłu o napadzie, a w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym brak jakiegokolwiek informacji na ten temat, żaden ze świadków nie jest w stanie potwierdzić wersji M.S.;

d) Ł.B., jak i M.S. ustalili i postanowili, iż faktycznie dokonają napadu na sklep w G., podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego brak jakichkolwiek dowodów, aby taka sytuacja miała miejsce, albowiem takiej okoliczności kategorycznie zaprzecza oskarżony Ł.B. wskazując, że „cały czas świrowaliśmy”, a M.S. nie potrafi w sposób racjonalny wykazać, aby żarty miały się skończyć, czy też, że pomysł ten miał się przerodzić w fakt, ponadto zważyć należy, że świadek M.S. wypowiada się cały czas ogólnikowo i w liczbie mnogiej, nie potrafi wytłumaczyć kto wpadł na pomysł, wybrał sklep ect, cały czas przyjmując „my”, w sytuacji gdy z logicznego punktu widzenia nie jest to możliwe;

e) Ł.B. działając wspólnie i w porozumieniu z M.S. dokonał rozboju, a następnie uzyskał z tego korzyść majątkową oraz ustaleniu, że wymieniony był tym żywo zainteresowany, w sytuacji gdy sam świadek jest sprzeczny w kwestii dotyczącej podziału pieniędzy każdorazowo wskazując odmienną wersję, zarówno co do wysokości przekazanej kwoty, faktycznego jej przekazania, ustalenia czy doszło do przeliczenia pieniędzy, a także nieuzasadnionym przyjęciu przez sąd zainteresowania oskarżonego łupem, podczas gdy sytuacja materialna oskarżonego przed, jak i na dzień popełnienia czynu była bardzo dobra.

2. obrazę przepisów postępowania karnego tj. art. 5 k.p.k. który miał istotny wpływ na treść wydanego w sprawie wyroku, a polegający na bezkrytycznym przyjęciu za prawdziwe, logiczne i spójne zeznania M.S., w sytuacji gdy treści jego zeznań nie da się zweryfikować z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym z uwagi na jego brak w przedmiotowym postępowaniu, i w związku z tym niezastosowanie przepisu art. 5 k.p.k., że niedających usunąć się wątpliwości usuwa się na korzyść oskarżonego.

3. obrazę przepisów postępowania karnego, która miała istotny wpływ na treść wydanego w sprawie wyroku, tj.:

a) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 391 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodu, jakim były zeznania M.S., które to zeznania różnią się diametralnie na poszczególnych etapach postępowania i w tym kontekście powinny być przez sąd orzekający w sprawie ocenione ze szczególną ostrożnością oraz z ewentualnym zastosowaniem przepisu art. 5 k.p.k.

b) art. 410 i 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. polegający na nieodniesieniu się w uzasadnieniu wyroku do istotnych kwestii mogących mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, a mianowicie bez uwzględniania zarzutów obrony co do zmiany kwalifikacji prawnej czynu, wyjaśnienia rozbieżności w zakresie przekazanej kwoty, podziału pieniędzy, ustaleń dotyczących kwestii zamiaru dokonania napadu, całkowitym pominięciu gróźb kierowanych przez J.S. w kierunku oskarżonego”.

W apelacji sformułowano wnioski o :

1. zmianę wydanego przez Sąd pierwszej instancji wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu;

ewentualnie:

2. uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Apelacja autorstwa adw. B.K. zarzucała:

„1. obrazę przepisów postępowania, a to art. 4 k.p.k., 7 k.p.k., 410 k.p.k. poprzez przekroczenie zasad swobodnej i zgodnej z doświadczeniem życiowym oceny zgromadzonego materiału dowodowego, poprzez przyjęcie twierdzeń oskarżonego M.S. w zakresie, w jakim wskazuje na udział w przestępstwie przez oskarżonego Ł.B. za wiarygodne, mimo że jego wyjaśnienia nie zostały

potwierdzone innymi środkami dowodowymi i są sprzeczne z wyjaśnieniami oskarżonego Ł.B., które to uchybienie niewątpliwie miało wpływ na treść orzeczenia, a także bezkrytycznym obdarzeniu wyjaśnień oskarżonego M.S., co w konsekwencji doprowadziło do niezgodnego z rzeczywistym stanem rzeczy ustalenia stanu faktycznego, oceniając wyjaśnienia Ł.B. wyłącznie na jego niekorzyść i w konsekwencji uznania go za winnego popełnienia przestępstwa rozboju, bowiem jego skutkiem jest:

a) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, poprzez przyjęcie, że oskarżony Ł.B. dokonał popełnienia rozboju wspólnie z M.S., podczas gdy analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności spójne i logiczne wyjaśnienia oskarżonego Ł.B. nie wskazują na jego sprawstwo w popełnieniu przestępstwa, który to błąd miał istotny wpływ na treść orzeczenia;

b) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, poprzez przyjęcie, że oskarżony Ł.B. wspólnie z oskarżonym M.S. wymieniali się ze sobą informacjami o zaplanowanych działaniach co do sposobu popełnienia przestępstwa, a także co do tego, że oskarżony Ł.B. miał mieć przypisaną rolę i ustalony sposób zachowania w trakcie popełnienia przestępstwa rozboju przez oskarżonego M.S., który to błąd miał wpływ na treść orzeczenia;

c) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, poprzez przyjęcie, że oskarżony M.S. działał w sposób zaplanowany i nie mógł dopuścić do udziału w przestępstwie kogoś zupełnie nieuświadomionego, co w ocenie Sądu I instancji miałoby świadczyć, że oskarżony Ł.B. musiał wiedzieć o zaplanowanym wcześniej rozboju, podczas gdy z treści jego wyjaśnień nie wynika, aby cokolwiek ustalał z oskarżonym S., który w trakcie jazdy będąc pijany, żartując mówił, że dokona napadu, czego oskarżony Ł.B. nie traktował poważnie;

d) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, poprzez przyjęcie, że oskarżony Ł.B. miał wiedzę i świadomość tego, iż oskarżony M.S. zamierza dokonać rozboju z użyciem broni palnej podczas gdy z samych wyjaśnień oskarżonego M.S. wynika, iż nie informował oskarżonego Ł.B. o tym, iż zamierza użyć tej zabawki - jak określił użyty przedmiotowo rewolwer, co także koreluje z wyjaśnieniami oskarżonego Ł.B., który od samego początku w swoich

wyjaśnieniach wskazywał, iż nie traktował słów współoskarżonego za prawdziwe tym bardziej, że był on pijany, po spożyciu znacznej ilości alkoholu (tj. 0,7 l wódki i 4 piwa).

2. obrazę przepisów postępowania, a to art. 4 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie zasad swobodnej i zgodnej z doświadczeniem życiowym oceny zgromadzonego materiału dowodowego, poprzez przyjęcie, iż wyjaśnienia oskarżonego Ł.B. należało traktować wyłącznie w kategoriach prawa do obrony, wskazując, iż są one wewnętrznie sprzeczne, nielogiczne i nie znajdujące potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym w sytuacji, gdy Sąd I instancji nie potrafił wskazać, na czym miałyby polegać ta sprzeczność oraz ich nielogiczność ograniczając się jedynie do stwierdzenia, iż nie znajdują one potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym;

3. obrazę przepisów postępowania, a to art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 9 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego Ł.B. wątpliwości co do ewentualnego jego sprawstwa w przestępstwie rozboju bez przeprowadzenia innych dowodów, które mogłyby rozstrzygnąć sporne kwestie dotyczące jego ewentualnego udziału w zarzucanym mu czynie w akcie oskarżenia;

4. obrazę przepisów postępowania, a to art. 410 k.p.k. oraz 424 § 1 k.p.k. poprzez oparcie ustaleń faktycznych wyłącznie na wybiórczych elementach materiału dowodowego, bez wskazania przyczyn, dla których dano im wiarę mimo sprzeczności z innymi elementami materiału dowodowego, podczas gdy podstawę wyroku winien stanowić całokształt zgromadzonego materiału dowodowego zostały uznane za wiarygodne, a innym wiary odmówiono, które to uchybienie niewątpliwie miało wpływ na treść orzeczenia;

5. obrazę przepisów postępowania, art. 442 § 3 k.p.k. - brak wykonania przez Sąd I instancji zaleceń Sądu Apelacyjnego w zakresie ustaleń czy rola oskarżonego Ł.B. polegała na współsprawstwie, czy pomocnictwie w przestępstwie rozboju, a ewentualnie ustalenia czy jego zachowanie wyczerpywało znamiona innego przestępstwa np. paserstwa, do czego Sąd I instancji był zobowiązany w przypadku uznania, że oskarżony Ł.B. współdziałał w rozboju;

6. naruszenie prawa materialnego, art. 280 k.k. przez jego niewłaściwe zastosowanie względem oskarżonego Ł.B. poprzez przyjęcie, iż oskarżony Ł.B.

dokonał przestępstwa opisanego w art. 280 § 2 k.k. przy użyciu broni palnej, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż Ł.B. takiego sposobu działania nie obejmował swoim zamiarem (nie akceptował) w ramach wcześniejszego porozumienia lub zaistniałego w czasie dokonywania przestępstwa, w sytuacji przypisania oskarżonemu Ł.B. jakiegokolwiek przestępstwa”.

Podnosząc wskazane zarzuty autor apelacji wniósł o :

„1. zmianę zaskarżonego wyroku Sądu I instancji poprzez uniewinnienie oskarżonego Ł.B. od zarzucanego mu czynu oraz o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego Ł.B. kosztów postępowania przed II instancją - kosztów ustanowienia adwokata;

względnie:

2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sadowi I instancji”.

Sąd Apelacyjny we W. wyrokiem z dnia 12 września 2017 r. zmienił zaskarżony wyrok wobec oskarżonego Ł.B. w ten sposób, iż z opisu przypisanego mu czynu wyeliminował ustalenie „i obserwował sklep o nazwie M”, a w pozostałym zakresie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Orzeczenie to zaskarżyła w drodze kasacji obrońca skazanego, zarzucając mogące mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku rażące naruszenie przepisów prawa, tj.:

„1. obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 280 § 2 k.k. poprzez jego zastosowanie i uznanie, że skazany Ł.B. dopuścił się zarzucanego mu czynu wspólnie i w porozumieniu z M.S., w sytuacji gdy z zebranego i przeprowadzonego materiału dowodowego w toku postępowania przygotowawczego i sądowego wynika jedynie, że podwiózł M.S. do sklepu i w konsekwencji błędne przyjęcie, że takim postępowaniem skazany wypełnił swoim zachowaniem znamiona z art. 280 § 2 k.k.;

2. obrazę, przepisów postępowania karnego, tj.:

a) art. 433 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k., w zw. z art. 7 k.p.k. polegającą na podzieleniu dokonanej przez Sąd pierwszej instancji dowolnej oceny dowodów, w szczególności zeznań świadka M.S., w części dotyczącej sprawstwa skazanego

Ł.B., podczas gdy rzetelne odniesienie się do zarzutu obrońcy w powyższym zakresie winno prowadzić do odmiennej oceny;

b) art. 433 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 366 k.p.k. polegające na przyjęciu, iż zamiar skazanego w zakresie czynu z art. 280 § 2 k.k. wynika z uzasadnienia Sądu pierwszej instancji, jak również był wskazaniem Sądu Apelacyjnego we W., podczas gdy rzetelna analiza uzasadnienia wskazuje, że Sąd Okręgowy w ogóle zamiaru, ani formy popełnienia przestępstwa nie badał, a podzielił w tym zakresie stanowisko Sądu Apelacyjnego uchylającego wyrok Sądu Okręgowego uniewinniający skazanego;

c) art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 k.p.k. polegający na zaniechaniu dopuszczenia z urzędu dowodu w postaci monitoringu, przyjęcie go w poczet materiału dowodowego bez uprzedniego jego dopuszczenia i dokonania jego oceny, w sytuacji kiedy strony nie miały możliwości zapoznania się z tym dowodem;

d) art. 410 i 424 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k. polegająca na nieodniesieniu się w uzasadnieniu wyroku do istotnych kwestii mogących mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, a mianowicie bez uwzględniania zarzutów obrony co do zmiany kwalifikacji prawnej czynu, a także całkowitym pominięciu zarzutu w zakresie nieprzeprowadzonego dowodu w postaci nagrania z monitoringu;

3. z ostrożności procesowej podniosła zarzut rażącego naruszenia przepisów prawa, tj.:

a) art. 30 k.k. poprzez jego niezastosowanie;

b) art. 440 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, kiedy Sąd sam zauważył marginalną rolę skazanego w popełnieniu czynu zabronionego oraz wskazuje na szereg okoliczności łagodzących w odniesieniu do Ł.B.”.

Podnosząc powyższe zarzuty, na podstawie art. 537 § 1 k.p.k. wniosła o zmianę wydanego wyroku i uniewinnienie oskarżonego oraz o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz skazanego zwrotu kosztów postępowania (opłata od kasacji - 750 zł), w tym kosztów obrony z wyboru według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego we W., sygn. akt II Aka [...] /71, oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w O., sygn. akt III K [...] /17, i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Regionalnej we W. wniosł o oddalenie tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia jako oczywiście bezzasadnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Pomimo rozbudowania zarzutów zawartych we wniesionym nadzwyczajnym środku zaskarżenia, rację należy przyznać sporządzającemu w sprawie odpowiedź na kasację prokuratorowi, który wskazał na jej oczywistą bezzasadność w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k. Kasacja podlegała oddaleniu w wyniku uznania po analizie akt sprawy, że zaskarżony wyrok, nie jest dotknięty wadami natury faktycznej lub prawnej, które musiałyby skutkować jego uchyleniem. Nie zawiera ona żadnych tego rodzaju zarzutów procesowych, które mogłyby wskazywać na to, iż Sąd odwoławczy przy rozpoznaniu apelacji naruszył treść art. 433 § 2 k.p.k., bądź art. 457 § 3 k.p.k. Niezasadny jest więc podniesiony w kasacji zarzut naruszenia przez Sąd odwoławczy tych przepisów. Sąd drugiej instancji rozważył bowiem wszystkie zarzuty i wnioski podniesione w apelacjach obrońców oskarżonego i wystarczająco umotywował swój stosunek do nich. Uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego w pełni odpowiada wymogom określonym w art. 457 § 3 k.p.k. Nie można utożsamiać faktu niepodzielenia zasadności podniesionego w apelacji zarzutu z brakiem ustosunkowania się do niego.

Zarzut sformułowany w pkt. 1. kasacji stanowi powtórzenie zarzutu 6. apelacji sporządzonej przez drugiego obrońcę, a do tego zarzutu Sąd odwoławczy się odniósł i to również przez pryzmat oceny zarzutu niezrealizowania w postępowaniu ponownym zaleceń sądu uchylającego wyrok uniewinniający. Dodatkowo stwierdzić należy, że podniesienie tego zarzutu oraz zarzutu obrazy prawa procesowego jest w rozpoznawanej sprawie zupełnie błędne, ponieważ formułując zarzuty obrazy prawa procesowego skarżąca dąży do dokonania odmiennej oceny dowodów, a co za tym idzie – do zmiany ustaleń faktycznych. Natomiast skuteczność zarzutu obrazy prawa materialnego może mieć miejsce jedynie pod warunkiem zaakceptowania ustaleń faktycznych. W zaistniałej sytuacji tak sformułowany zarzut musiał być potraktowany jako wręcz niedopuszczalny, bo atakujący ustalenia faktyczne, co w postępowaniu kasacyjnym nie jest możliwe.

Poza tym postępowanie kasacyjne nie może stanowić powtórzenia postępowania apelacyjnego i nie jest swego rodzaju trzecią instancją.

Wbrew twierdzeniom autorki kasacji, nie można również uznać za naruszenie zasady określonej w art. 7 k.p.k., akceptacji przez Sąd odwoławczy przeprowadzonej przez Sąd pierwszej instancji oceny dowodów. Podkreślić należy, że skuteczne podniesienie pod adresem Sądu odwoławczego zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. możliwe jest, co do zasady wówczas, gdy Sąd ten poczynił własne ustalenia faktyczne, odmienne od tych, które stanowiły podstawę orzeczenia Sądu pierwszej instancji lub też nowe ustalenia faktyczne, naruszając przy tym określoną w powołanej normie zasadę swobodnej oceny dowodów (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 2003 r., III KK 11/03, LEX nr 80301; z dnia 4 maja 2005 r., II KK 399/04, LEX nr 199795; z dnia 6 marca 2007 r., IV KK 362/06, LEX nr 467527). W rozpoznawanej sprawie Sąd odwoławczy w pełni zaaprobował ocenę dowodu w postaci zeznań M.S., a w konsekwencji ustalenia faktyczne, dokonane przez Sąd *a quo*, także w zakresie przyjętej kwalifikacji prawnej czynu.

Chybionym jest podnoszenie w kasacji zarzutu obrazy przepisu art. 4 k.p.k. Zgodnie z powszechnie akceptowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych poglądem (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 lipca 2014 r., II KK 114/14, LEX nr 1480322), powoływanie się na obrazę przepisu art. 4 k.p.k. nie może stanowić samodzielnej podstawy kasacyjnej lub apelacyjnej. Wyrażona w tym przepisie zasada obiektywizmu stanowi ogólną dyrektywę postępowania. Jej naruszenie wymaga wykazania obrazy konkretnych przepisów procedury, co dowodziłoby prowadzenia postępowania w sposób sprzeczny z naczelnymi zasadami procesu karnego.

Bezzasadne są wreszcie zarzuty naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 167 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. Skoro Sąd drugiej instancji uznał zgromadzony w sprawie materiał dowodowy za kompletny i niewymagający uzupełnienia, co pozwoliło uznać jako prawidłowy stan faktyczny ustalony w toku postępowania rozpoznawczego oraz przyjąć za - w większości - trafne rozstrzygnięcie zawarte w kontrolowanym wyroku Sądu pierwszej instancji, to nie było i nie ma podstaw do twierdzenia, że zapadłe orzeczenie nie zostało oparte o całokształt okoliczności ujawnionych w toku postępowania.

Zgodzić się też trzeba z prokuratorem udzielającym odpowiedzi na kasację, iż wobec bardzo skromnego ustosunkowania się przez skarżącą do podstaw sformułowanego zarzutu obrazy art. 30 k.k. nie można realnie ocenić jego zasadności.

Odnosząc się do zarzutu obrazy art. 440 k.p.k. zawartego w kasacji stwierdzić należy, że ma on postać, która dowodzi niezrozumienia istoty tego przepisu. Podniesienie w ramach postępowania kasacyjnego zarzutu naruszenia prawa procesowego - art. 440 k.p.k. jest przecież dopuszczalne, o ile zostanie on powiązany z konkretnym uchybieniem, którym obarczone jest skarżone orzeczenie, a którego nieuwzględnienie z urzędu i utrzymanie orzeczenia w mocy, spowodowało rażącą niesprawiedliwość orzeczenia Sądu pierwszej instancji. Natomiast brak usatysfakcjonowania skarżącej przedstawioną przez Sąd *ad quem* argumentacją nie może stanowić o wadliwości wydanego orzeczenia, w szczególności o jego rażącej niesprawiedliwości.

Z przytoczonych powodów, uznając wszystkie zarzuty za bezzasadne w stopniu oczywistym, należało orzec jak na wstępie.

a.ł.